

Tłumacze przysięgli walczą o podwyżki

31 grudnia 2018

Kolejna grupa zawodowa wymiaru sprawiedliwości zwraca uwagę na złe warunki pracy i domaga się pilnych zmian. Związek Zawodowy Tłumaczy Przysięgłych w Polsce domaga się od ministra Zbigniewa Ziobry podjęcia pilnych działań na rzecz podwyżki zamrożonych od 14 lat płac. Tłumacze oczekują też na przyjęcie rozwiązań, dzięki którym tłumacze przysięgli nie będą musieli czekać przez wiele miesięcy na wypłatę wynagrodzeń.



Związkowcy zwracają uwagę na to, że stawki za tłumaczenia przysięgłe wykonywane na rzecz organów wymiaru sprawiedliwości nie zostały zmienione od 24 stycznia 2005 r., czyli od niemal 14 lat. Ich zdaniem taki stan rzeczy uderza w podstawowe prawo do godziwego wynagrodzenia za pracę, szczególnie że w myśl art. 15 Ustawy o zawodzie tłumacza przysięgłego tłumacz nie może odmówić wykonania tłumaczenia na żądanie organów wymiaru sprawiedliwości i administracji publicznej.

Tłumacze podkreślają też, należy zmienić postanowienia obecnie obowiązującego rozporządzenia, jak choćby ustalenie wynagrodzenia za czas spędzony w dojeździe czy wydanie

drugiego egzemplarza tłumaczenia oraz ustanowić jednolitą stawkę za dojazd na miejsce czynności. Zwracają też uwagę, że w żadnym przepisie nie zostały określone terminy wypłat wynagrodzenia, a tłumacze przysięgli często oczekują na swoje wypłaty kilka, a nawet kilkanaście miesięcy. Opóźnienia wynagrodzeń negatywnie wpływają na jakość współpracy tłumaczy z organami wymiaru sprawiedliwości, jako że zlecające tłumaczenia organy nie są związane żadnym terminem, zaś tłumaczom często wyznacza się krótkie terminy na wykonanie ich czynności.

Pismo do ministerstwa przesłała też Rada OPZZ województwa mazowieckiego, domagając się od ministerstwa spotkania ze związkowcami i pilnych zmian.

Autorstwo: Piotr Szumlewicz

Zdjęcie: [rawpixel](#) (CC0)

Źródło: [Lewica.pl](#)